

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 127 (1174)

Otwarty został NOWY DZIAŁ
KONFEKCJI MĘSKIEJ — (koszule, krawaty)
i TOWARÓW BIAŁYCH.
 Sprzedaż na raty!
WOJSKOWE ZJEDNOCZENIE SPOŻYWCZE
 ul. Mickiewicza 13, tel. 476.
 Sprzedaż dla wszystkich! 1820-1

Ku naprawie ustroju.

Generalna debata budżetowa jest zazwyczaj chwilą, kiedy we wszystkich parlamentach przedstawiciele stronnictw dają w swoich przemówieniach ocenę aktualnej sytuacji politycznej oraz wypowiadają poglądy na najważniejsze zagadnienia zajmujące rząd, parlament i opinię publiczną. W Sejmie polskim debata ta trwała dość krótko, zajęta niespełna dwa dni, jednak wszystkie kluby zdały wypowiedzieć, przejawiając przez usta przysłów, swoje credo polityczne, oraz zadeklarować swój stosunek do rządu.

Niektóre przemówienia stały bezspornie na wysokim poziomie i ogarniały całość zagadnień stojących przed Państwem, inne znów ograniczone były do pewnych kwestyj specjalnie dane stronnictwo interesujących. Dotyczy to przede wszystkim klubów niepaństwowych, których przywódcy ograniczyli się do deklaracji, wprowadzając obszernie umotywowanych, które jednak wychodziły ze stanowiska dążąc do interesów danej narodowości. Jedynie poseł Reich w imieniu klubu żydowskiego, nie zaniebując poruszenia kwestii dotyczących specjalnie Żydów, ujął swe przemówienie ze stanowiska ogólnopaństwowego i zapowiedział rzeczowy stosunek do budżetu.

Z pomiędzy zagadnień wysuwających się w debacie na plan pierwszy za najważniejszą i nastrojącą w praktycznym rozwiązaniu największe trudności uważa reformę ustroju Państwa. Wszyscy są co do tego zgodni, że obecny stan faktyczny nie odpowiada literze przepisów konstytucji. Nie dlatego bynajmniej aby je rząd omijał lub gwałcił. Są one po prostu odrzucone przez samo życie, jako nieodpowiednie i wręcz groźne dla Państwa w obecnych warunkach.

Stronnictwa, które dotąd stały w obronie zasad sejmowładztwa, leżących w osnowie konstytucji z 17 marca 1921 roku, już wprawdzie cokolwiek osłabionych przez zmiany dokonane ustawą z dn. 2 sierpnia 1926 r., nie decydują się jednak uczynić użytku z przepisów, uzależniających od ich wotum cały rząd i poszczególnych ministrów. Zdają one sobie sprawę z tego, że powrót do stosunków z przed maja 1926 roku w tym zakresie, gdyby nawet był realnie możliwy, spotkałby się z powszechnym potępieniem i oporem w społeczeństwie, które, pomimo wszelkie braki i wszelkie krytyki, nauczyło się oceniać różnicę, jaka zaszła w sytuacji politycznej i gospodarczej Państwa w porównaniu z okresem poprzednim.

Krótką i trafną ocenę tej zmiany w naszym życiu politycznym, nacechowaną przytem wielką szczerością, dał w swym przemówieniu przewodniczący klubu Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, poseł Ślawek. Inaczej wyglądały rzeczy przed majem 1926 roku, inaczej wygląda dziś. Co się stało. Zostały wprowadzone przez życie pewne zmiany w układzie stosunków, określonym ściśle brzmieniem konstytucji. Zostały wprowadzone pewne zmiany, co się inaczej odbywa, niż konstytucja przez Sejm suwerenny uchwalona, miała zamiar ustalić.

Dzisiaj chodzi o to, abyśmy znaleźli formę prawną dla ustalenia w konstytucji tej rzeczy, którą osiągnęliśmy w życiu, tak abyby dawne przedmowe stosunki nie mogły powrócić.

Rzeczywiście, można powiedzieć, że dokonała się w Polsce naprawa konstytucji drogą eksperymentalną. Jasne się stało co z niej powinno być usunięte, aby zapewnić rządowi twórczą i planową działalność, a parlamentowi — kontrolę i pracę ustawodawczą. Wszelka kontrola przestaje być nią, jeżeli przyswaja sobie bezpośrednio lub pośrednio funkcje rządzenia. Posłowie, stając się ministrami, nie mogą być wyłącznie delegatami swoich stronnictw, których

wyrobienie polityczne w Polsce nie osiągnęło jeszcze tego poziomu, aby potrafiły one dostosować swoje poglądy i dążenia do celów i interesów ogólnopaństwowych. Polityka parlamentarna jest wprawdzie sztuką rozsądnego kompromisu, ale nigdzie nie znają tak cudacznych, na niezdrowych w swej treści paktach opartych kompromisów, jak te, które w powojennej historii polskiej próbowały rządzić Państwem. Koalicja socjalistów z narodową demokracją była kompromisem nieszczerym, pozornym, nie było w nim wyższego regulatora w postaci ogólnego interesu Państwa.

Blok konserwatystów z demokratami w Jedyńce zawiera w sobie niezawodnie elementy kompromisu, lecz kompromisu zdrowego, regulowanego przez pewien czynnik zewnętrzny, reprezentujący w sobie interes Państwa jako całości w swej czystej postaci. Ponadto konserwatystów z demokratami łączy w Jedyńce wspólne zasadnicze stanowisko: solidaryzm społeczny i gospodarczy, oraz negacja nacjonalizmu, jako czynnika twórczego w życiu państwowym.

Istniało i zapewne istnieje pewne niedowierzanie w szczerość i trwałość tych ustępstw ze strony naszych konserwatystów. Niejedni sceptycy skłonni byli mniemać, że uzdrowienie parlamentaryzmu nie jest ich istotnym wyznaniem wiary, że raczej doprowadzenie go do absurdu i znaczne ograniczenie samej istoty parlamentaryzmu, a w pierwszym rzędzie praw politycznych obywateli jest tym celem, do którego zmierza prawa część klubu Bezp. Bloku Współpracy z Rządem.

Jeżeli się opierać na publicystyce i przejrzyć roczniki pism konserwatywnych, reprezentujących poglądy tej grupy, to można by rzecy samej przyjąć do takiego wniosku. Są jednak deklaracje świeższe i bardziej miarodajne i, jeżeli na nich oprzeć swój sąd o stanowisko polskiego konserwatyzmu, współpracującego z rządem, to należy stwierdzić, że wniosek powyższy — przynajmniej na chwilę obecną — byłby nietrafny.

Leader grupy konserwatywnej w Jedyńce pos. Janusz Radziwiłł w swoim przemówieniu podczas generalnej debaty budżetowej wypowiedział pewne tezy, które nie mogą nie obowiązywać jego całej grupy. *Noblesse oblige*. W tezach tych mowa staną na stanowisku „oświeconego demokracji”, konieczności poprawy struktury rolnej, solidaryzmu gospodarczego, wzmocnienia władzy wykonawczej i współpracy jej z parlamentem. To narazie wystarczy. Nie będziemy się doszukiwali żadnych niedopowiedzeń, gdyż w danej chwili interesują nas te zagadnienia, dla których załatwienia został stworzony i istnieje Blok Współpracy z Rządem. Nawiasem mówiąc, zadziwia cokolwiek ta okoliczność, że w generalnej debacie budżetowej nie okazał ambicji do zabrania głosu obok przedstawicieli konserwatystów nikt z przywódców lewej części Bloku, czego należało się słusznie spodziewać!

Tydzień ubiegły przyniósł bądźco bądź pewne wyjaśnienie co do spodziewanych w jesieni wniosków o zmianę konstytucji. Pos. Ślawek w kategorycznej formie odgryzł się od naśladownictwa wzorów obcych, od tendencji, zmierzających do unicestwienia parlamentaryzmu i ograniczania prawa wyborczego. Byłoby, oczywiście, przedwczesnem mówić już teraz o konkretnych zmianach w przepisach konstytucji. Rzeczy te są omawiane w różnych organizacjach, pracuje nad nimi szereg wysoce kompetentnych znawców i polityków.

W ostatnim numerze „Przełomu” u-

Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych

Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie.

Koedukacyjny zakład naukowy dla osób, które ukończyły co najmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej (państwowej, lub prywatnej z prawami), albo — całkowicie kurs średniej 3-letniej szkoły handlowej (po złożeniu egzaminów uzupełniających w myśl okólnika M-wa W. R. i O. P. z dn. 31.X.1927 r. A. III. A. 2—15797/27).

Wydziały: 1) OGÓLNO-HANDLOWY,
 2) ROLNICZO-HANDLOWY.

3-letni kurs nauki.

Po przejściu I-go kursu, wspólnego dla obydwu wydziałów i dającego zasadnicze i zaokrąglone wykształcenie handlowe, oraz po złożeniu odpowiednich egzaminów, życzący mogą otrzymać świadectwo ukończenia Jednorocznej Szkoły Handlowej.

Sekretariat Instytutu, czynny codziennie od godz. 8-mej do 14-tej, udziela informacji, wysyła na żądanie programy i przyjmuje podania. Do składanych podań należy dołączyć: 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) 2 fotografie oraz 4) 10 zł. wpisowego.

Adres: Wilno, ul. Jagiellońska, Nr. 2, IV piętro (Dom T-wa Akc. B-cia Jabłkowskiego). 1823

Przed decyzją.

Sprawozdanie o rokowaniach polsko-litewskich.

Ujemna ocena taktyki Litwy.

GENEWA, 6.VI. (Pat.). Szwajcarska agencja telegraficzna podaje: Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów odbytem we środę przed południem Beelarts van Blockland przedstawił sprawozdanie o stanie konfliktu polsko-litewskiego. Sprawozdawca wyraził ubolewanie, że rokowania polsko-litewskie nie doprowadziły jeszcze do żadnych poważnych wyników i zakończył wyrażeniem nadziei, że możliwie rychło zostaną one jednak osiągnięte.

Woldemaras dowodził, że na Litwie aresztowano członków uzbrojonych band, którzy chcieli obalić rząd w Kownie, opierając się o polskie terytorium. Rada Ligi Narodów, mówiąc Woldemaras, może wysłać swych przedstawicieli na rozprawę sądową do Kowna, ażeby się przekonać o prawdziwości przytoczonych faktów.

Minister Zaleski oświadczył, że ma się tu do czynienia z faktami zmyślonymi. Sir Austen Chamberlain dał wyraz ubolewaniu, że rokowania, nie postępują naprzód i potępił wprowadzenie w życie postanowienia litewskiej Konstytucji, na mocy której Wilno zostało uznane za stolicę Litwy. Akt taki jest prowokacją. Chamberlain spodziewa się, że do września zostaną w toku rokowań osiągnięte zadawalające wyniki. Paul-Boncour domaga się ustalenia terminu zakończenia rokowań. Przedstawiciel Niemiec von Schubert wyraził również oczekiwanie, że rokowania postępują naprzód.

Woldemaras oświadczył, że źródło sporu tkwi w gwałcie polskiego generała Żeligowskiego, który doprowadził do zajęcia Wilna przez Polaków. Litwa nie dopuściła się nigdy wobec Polski aktu prowokacji. Sprawozdawca Beelarts van Blockland oświadczył, że ustalenie terminu zakończenia rokowań jest niemożliwe. Oczekuje on jednak, iż do września zostaną osiągnięte wydatne wyniki.

Na wniosek Chamberlaina Rada zgodziła się powziąć decyzję w rzeczowej sprawie po przerwie potrzebnej na rozważenie i przygotowanie tej decyzji. Po wznowieniu obrad przedstawiono Radzie rezolucję, wyrażającą oczekiwanie, że rokowania doprowadzą przed najbliższą sesją do wydatnych rezultatów. Na wniosek Woldemarasa odroczone powzięcie decyzji do posiedzenia popołudniowego.

Znamienne oświadczenie Chamberlaina.

Brak dobrej woli u Litwy.

GENEWA, 6. VI. (Pat.). Na dzisiejszym porannym posiedzeniu Rady Ligi Narodów Chamberlain wygłosił w związku ze sprawozdaniem Beelartsa van Blocklanda o sporze polsko-litewskim następujące oświadczenie:

„Powieć tylko słów kilka w sprawie exposé, które usłyszeliście panowie przed chwilą. Ubolewam, że dopuszczono do tak znacznego opóźnienia podpisania protokółów konferencji królewskiej. Istotnie im dalej czeka się na podpisanie protokołu jakiejś narady tem trudniej jest porozumieć się co do jego treści. Spodziewam się, że w toku rozmów jakie nastąpią w Genewie będzie można porozumieć się bezzwłocznie co do brzmienia protokółów i podpisać je bez żadnego opóźnienia.

Co do incydentów wymienionych w exposé przedstawicieli Litwy pragnę oświadczyć odrazu, że nie jesteśmy w możności o tem dyskutować, ani też znać ścisłości faktów, do których czyniono aluzję. Jednakże nawet gdyby one były ściśle i

nawet gdyby się wierzyło w ich prawdziwość, to byłoby jedna więcej racją bezzwłocznego przyspieszenia rokowań, do których podjęcia wezwala obie strony Rada Ligi Narodów.

Co się dotyczy mnie osobiście, a niewątpliwie również i moich kolegów, exposé, które przed chwilą usłyszeliście z ust naszego sprawozdawcy dotyczące odbywających się rokowań wzbudziło w nas bardzo duże rozczarowanie.

Rząd litewski przez usta swego przedstawiciela oświadczył uroczystie wobec Rady Ligi Narodów, iż położy kres stancji wojny pomiędzy Litwą a Polską. Usłyszeliśmy również ze strony przedstawicieli Polski uroczyste obietnice pozostawania niezawisłości i całości terytorjalnej Litwy. Rada zwróciła się z kolei do obu stron o niezwłoczne nawiązanie rokowań mających na celu podjęcie dobrych stosunków pomiędzy obu krajami. Upłynęło sześć miesięcy, a oto dzisiaj nasz sprawozdawca zmuszony jest powiedzieć nam, że

wyposażenia go w taki zasób wpływu na stosunek wzajemny Rządu i Sejmu, aby mógł on reprezentować w państwie taki sam czynnik stałości i autorytetu, jaki obecnie *via facti* związany jest z osobą Marszałka Piłsudskiego.

Nic też dziwnego, że ostatnie, najbardziej ważne słowo w tej kwestii należy być do tego, który ją na porządku dziennym naszego życia politycznego postawił.

Testis.

POWIEŚĆ REGIONALNA!

**„KAMIENICA
 ZA OSTRĄ BRAMĄ”**

WANDY MIEDZIAŁKOWSKIEJ-DOBACZEWSKIEJ.

Cena zł. 3,50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Kurjera Wileńskiego”.

POWIEŚĆ REGIONALNA!

Biblioteka „Kurjera Wileńskiego” Nr. 1. 1661

rokowania te nie postąpiły w sposób widoczny.

Sprawozdawca nasz nie precyzując bynajmniej wyraźnie o co chodził uczynił w ostatniej części swego raportu aluzję do jednego incydentu znanego nam wszystkim, który niezawodnie nie stanowi postępu na drodze do celu, jaki pragniemy osiągnąć, lecz może nawet być uważany za akt drażniący, akt prowokacji, sprzeczny z życzeniem wyrażonem przez Radę. Proszę usilnie przedstawiciela Litwy, ażeby dał dowód większego ducha pojednawczości, który był źródłem stworzenia Ligi Narodów i który winien kierować między narodami stosunkami jej członków.

Litwa jest niezależnym narodem miodym. Jest to naród mały i z tego tytułu naród ten może być pewny — że tak powiem — podwójnej sympatii ze strony Rady oraz narodów, będących tak samo, jak ona członkami Ligi. O ile więc Litwa cieszy się sympatią wszystkich, to dzieje się to jednak pod warunkiem, że nie użyje swej słabości w celu dalszego postępowania na tej samej drodze i uciekania się do prowokacji, na które żaden wielki naród nie ośmieliłby się pozwolić sobie, gdyby miał spór z równorzędnymi mu narodami.

Macie naszą sympatię. Chcemy załatwienia sporu w sposób słuszny dla wszystkich. Nie wyrzekajcie się tej sympatii. Wszystkie narody potrzebują sympatii drugich. Prowadźcie w dalszym ciągu rokowania w duchu dobrej woli i pojednawczości i nie interpretujcie fałszywie ostatnich słów rezolucji, którą przed chwilą odczytał nam nasz sprawozdawca. Rada byłaby niezawodnie bardzo rozczarowana, gdyby dowiedziała się za trzy miesiące ponownie, że nie można było osiągnąć żadnego dużego postępu i gdyby dokumenty, które będą jej złożone nie świadczyły o lepszej woli ze strony rządu litewskiego. Jest rzeczą nieodzowną dojsie do ustalenia pokoju w tej części świata, jest to celem, do którego dąży Rada.

Prasa berlińska o oświadczeniu Chamberlaina.

BERLIN, 6. VI. (Pat.). Prasa berlińska donosi z Genewy o oświadczeniu się min. Chamberlaina na temat polityki litewskiej w wydawie udzielonym przedstawicielom prasy angielskiej. — „Vorwärts” twierdzi, że min. Chamberlain miał nazwać ogłoszenie Wilna stolicą Litwy warjantem. „Vossische Ztg.” podkreśla niezwykłą ostrość wypowiedzenia się min. Chamberlaina, który miał nazwać stanowisko rządu litewskiego stanowiskiem prowokacyjnym, któremu trzeba położyć kres. — Gdyby Niemcy ogłosili Strassburg swoją stolicą. Jest rzeczą niedopuszczalną, ażeby młody kraj znajdujący się w najbliższym sąsiedztwie Europy stał ciągle niepokój.

(Ciąg dalszy na stronie drugiej).

Znaczne podatki

uczą nas oszczędności.

Praktyczna gospodyni kupuje tylko

herbatę

marki **F. P.**

smaczną, a ekonomiczną. 1793

Ważne dla pań

wyjeżdżających na wywczas letnie

trwałą ondulację

wykonuje tylko Zakład Fryzjerski

KAZIMIERZA MURALA

Wilno, Mickiewicza 1, tel. 1071. 1722

Jan Bułhak

ARTYSTA-FOTOGRAF.

Jagiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od godz. 9—6.

Prace Sejmu.

Dalsze obrady plenum.

WARSZAWA, 6.VI (Pat). Na początku dzisiejszego posiedzenia Sejmu załatwiono w pierwszym czytaniu ustawę w sprawie ratyfikacji traktatu ekstradycyjnego ze Stanami Zjed. Am. Półn., który to traktat przewiduje wydanie przestępców, uchylających się przed wymiarem sprawiedliwości. Następnie przystąpiono do dyskusji nad budżetem M-stwa Komunikacji. Sprawozdawca Kaczanowski (PPS) zaznaczył, że komisja przyjęła dochody z kolei w brzmieniu preliminowanym przez rząd, zwiększono jedynie czysty dochód ogólny Ministerstwa ze 134 na 147 milionów, a wydatki ze skarbu państwa z 73 milj. na 90 milj. pozbawiając tym samym wydatki nadzwyczajne z 229 milj. do 220. Referent z uznaniem podnosi ogromny rozwój kolejnictwa polskiego. Dochodowość kolei doszła już do 3%, co jest objawem wysoce pocieszającym. Przeciętna dochodowość kolei przed wojną wynosiła około 4%.

Na zakończenie sprawozdawca domaga się podniesienia dochodowości z przewozu osób, bagażu i towarów o 40 milionów. Następny mówca pos. Bryła (Ch. D.) omawiał sprawę komercjalizacji kolei, wyrażając pogląd, że komercjalizację tę należy jak najprędzej wprowadzić w życie a następnie domaga się opracowania programy służbowej. Klub mówcy głosować będzie za wszystkimi poprawkami, które zmierzają do poprawy bytu pracowników kolejowych.

Pos. Chądzyński (NPR) stwierdza ogromne postępy w gospodarce kolejowej podkreślając, że wpływy kasowe z kwietnia i maja wynoszą o 20 milionów więcej od wpływów w tychże miesiącach roku ubiegłego. Mówca sprzeciwia się komercjalizacji kolei na zasadzie dekretu Prezydenta z 1926 roku i uważa, że należy opracować statut organizacyjny. Za jedną z najważniejszych spraw uważa rewizję taryf węgla, a w szczególności rewizję taryf węglowej. Wielkim plusem budżetu M-stwa kolejowego są znaczne pozycje na inwestycje, a przede wszystkim na budowę kolei Bydgoszcz-Gdynia oraz Kalety-Inowrocław. Linje te mają niezmiennie ważne znaczenie dla naszego życia gospodarczego, gdyż tworzą najkrótsze połączenia pomiędzy kopalniami węgla a portami morskimi. Pos. Chądzyński sprzeciwił się wnioskowi pos. Korneckiego (Kl. Nar.), które idą w kierunku skreślenia inwestycji na przeszło 50 milionów, między innymi 6 milionów przeznaczonych na urządzenia elektrotechniczne. Nazywa te wnioski politycznymi.

Ostatni przemawiał pos. Solański (BBWR) przypominając, że pod względem rentowności dopiero w ciągu dwu ostatnich lat zaskarżyła się zmiana. W roku 1926 w zakresie taryf przewozowych dokonano zasadniczej zmiany, zastosowano mianowicie różniczkową taryfę, która obniża koszty przewozu na dalsze odległości. Reasumując przemówienie wnoszący o przyjęcie budżetu w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Po przerwie.

Po przerwie pos. Kuryłowicz (PPS), w przemówieniu swem podniósł, iż pracownicy kolejowi przez zmniejszenie poborów w ostatnich dwóch latach przyczynili się znacznie do zwiększenia dochodów kolei. Mimo to budżet nie zawiera żadnej podwyżki dla pracowników. Mówca apeluje do ministra, aby w najkrótszym czasie przeprowadził jednolitą organizację PKP. Pos. Sobolewski (BBWR) stwierdza, iż referent budżetu M-stwa Komunikacji przekroczył granice wskazane dla sprawozdawcy.

Praca jego bowiem była jednym aktem oskarżenia Ministerstwa. Nie znalazł on ani jednego słowa uznania i gdyby choć połowa jego zarzutów była umotywowana i słuszna nikt nie zawahałby się postawić ministra w stan oskarżenia. Sprawozdanie to — oświadcza mówca — czyni krzywdę całemu kolejnictwu. Następnie mówca rozprawia się z poszczególnymi zarzutami wysuniętymi przez referenta i oświadcza się przeciwko wnioskowi pos.

Z całej Polski.

— Wycieczka Polek z Ameryki we Lwowie. Dn. 5 bm. o godz. 22 min. 15 przybyła do Lwowa wycieczka Polek z Ameryki. Dworzec główny był udekorowany flagami o barwach narodowych. Na peronie w salach recepcyjnych zgromadzili się na powitanie gości przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i miejskich oraz liczne delegacje związków i stowarzyszeń, zwłaszcza kobiecych. Po przybyciu pociągu orkiestra kolejowa odegrała hymn narodowy, poczem przemawiali imieniem miasta pref. Matakiewicz, imieniem komitetu przyjęcia p. Lubomirska, wreszcie powitała gości pos. Jaworska. Wycieczka zabawi we Lwowie dwa dni.

— Ołbrzymi pożar tartaków w Przemyslu. W nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 1-ej min. 30 wybuchł w Przemyslu ołbrzymi pożar tartaków Michała Bystrzyckiego. Na miejsce przybyły wszystkie oddziały straży pożarnej. Akcja ratownicza trwa do tej pory. Miejsce wypadku otoczyły oddziały saperów, które również brały udział w akcji ratunkowej. Dotąd zupełnie zniszczeniu uległa kotłownia, suszarnia oraz zabudowania tartaku.

— Automatyzacja sprzedaży biletów kolejowych. W celu ułatwienia podróży

Kapelińskiego o skreślenie 4 milionów, na przeniesienie dyrekcji z Radomia do Chełma.

Przemówienie min. Romockiego.

Następnie zabrał głos min. Romocki, który stwierdził na wstępie, iż pos. Kaczanowski referując budżet wyłożył ze swego referatu dużo barwności, a nawet rewelacyjności, niestety jednak kosztem ścisłości. Co się tyczy sprawy zasobów kolejowych minister stwierdza, iż mamy obecnie o 30% sumy obrotu rocznego materiałów w staniach zasobów mniej niż w roku 1924. W roku 1925 wymiana cięgła szyn wynosi 400 km. a w roku bieżącym dojdziemy do 800 km. Następnie minister mówi o sprawie kosztów naprawy taboru i umowy zawartej w zakresie ze stocznia gdańską. Stwierdzając, że obecnie dokonywane się rewizja tej umowy.

Omówiwszy szereg innych spraw technicznych minister przechodzi do kwestii uposażenia pracowników kolejowych, oświadczając, iż troska o byt tych pracowników jest dla ministra nieustannie bliska. Jeżeli rząd znajdzie pokrycie dla lepszego uposażenia pracowników państwowych, to znajdzie się również możliwość poprawienia bytu pracowników kolejowych. Między temi dwiema sprawami istnieje iunctim, z którym trzeba się liczyć. Co do rewizji taryf to będzie ona ukończona przypuszczalnie za pół roku.

W zakończeniu p. minister podkreślił, że dąży do tego, aby mieć fachowego pracownika dumnego ze swej pracy i przywiązanego do niej, a zarazem dobrze płatnego. Jest to najlepszy sposób, aby z organizmu przewoźnego polskich kolei państwowych wydobyć maksimum wydajności.

Budżet Min. Pracy i Op. Sp.

Po końcowym przemówieniu referenta pos. Kaczanowskiego, który zastrzegł się przeciwko temu, jakoby miał zniechęcać pracowników kolejowych do pracy dla państwa, rozprawa nad tym budżetem ukończono, poczem Izba przystąpiła do budżetu M-stwa Pracy i Op. Sp. Referent pos. Pragier (PPS) oświadczył, iż budżet tego resortu jest niezmiennie skromny. Ministerstwo rozwinięło dodatnią działalność ustawodawczą w celu uporządkowania stanu prawnego.

Co się tyczy w ogóle ubezpieczeń społecznych, to dzięki zrozumieniu tej sprawy ze strony przedstawicieli włościan dojrzewa moment zastąpienia tej instytucji ubezpieczeniem ludowym, które obejmować będzie całą niezamożną ludność pracującą, nie zaś tylko utrzymującą się z pracy najej. Wreszcie referent wypowiada się za zwiększeniem kwoty na doraźną akcję zapomóg dla bezrobotnych. Na tem obrady przerwano.

Budżet komunikacji w komisji senackiej.

Pod przewodnictwem wicemarszałka Senatu Gliwica senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała na posiedzeniu dzisiejszym budżet M-stwa Komunikacji. Referat wygłosił sen. Przybylski (BBWR). Obecny na posiedzeniu min. Komunikacji Romocki przedstawił pokrótce stan kolejnictwa w Polsce, poczem wywodził się dyskusja, w której zabierał głos szereg mówców.

Sprawa ukraińskiego gimnazjum w Stanisławowie.

Pod przewodnictwem posła Kalinowskiego (Wyzw.) odbyło się dziś posiedzenie sejmowej komisji oświatowej, na którym rozważano wniosek klubu ukraińskiego w sprawie zamknięcia pięciu wyższych klas gimnazjum ukraińskiego w Stanisławowie. Po referacie pos. Rudnickiej (Kl. ukr.) delegat M-stwa Oświaty dr. Czerwiński wyjaśnił stanowisko rządu oraz oznajmił, że śledztwo w tej sprawie jest w toku. Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusja, której jednak nie ukończono. Dalsze obrady odroczono do soboty 9 bm.

nabywania biletów peronowych i podmiejskich, ministerstwo komunikacji ustawiło dotychczas na wszystkich większych dworcach kolejowych około 60 automatów do sprzedaży biletów peronowych, oraz kilka do sprzedaży biletów podmiejskich.

Automaty do sprzedaży biletów peronowych są już powszechnie znane, natomiast automaty do sprzedaży biletów podmiejskich budzą niemal sensację, gdyż po wrzuceniu monety, oprócz biletu, wydają także resztę pieniędzy, a nadto, w razie wyczerpania się zapasu biletów, automaty mechanicznie zamykają otwory na pieniądze i alarmują kasjera; są przytem tak precyzyjnie skonstruowane, że monety fałszywe wyrzucają z powrotem.

Dotychczas takie dwa automaty, wydające bilety podmiejskie wraz z resztą, ustawione są na dworcu głównym w Warszawie, dla sprzedaży biletów podmiejskich do Wilanowa i Pruszkowa. Ministerstwo komunikacji zamierza ustawić takie automaty także w innych miastach, gdzie ruch podmiejski jest znaczny.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Polska okazuje dobrą wolę w wykonywaniu zaleceń Rady.

GENEWA, 6.VI (Pat). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów delegat Holandji van Blockland w swem sprawozdaniu z przebiegu rokowań między rządami polskim i litewskim w myśl zalecenia Rady z 10 grudnia r. ub. powiedział między innymi:

„Zmuszony jestem niestety stwierdzić, że rokowania te uznane przez Radę za nieodowne dla ustalenia między oboma krajami dobrych stosunków, od których zależy pokój nie doprowadziły jeszcze do pomyślnego wyniku i że się przedłużają bez widocznych postępów. Co się tyczy powrotu do Polski osób wysiedlonych w październiku r. ub., referent nasz otrzymał polecenie, aby wraz z wyłonieniami się trudności zaofiarował swe usługi w celu ich usunięcia. Szczęśliwy jestem, że mogę poinformować Radę o tem, że czterej duchowni, którzy znajdowali się w liczbie 11 wysiedlonych osób, skorzystali z zarządzeń rządu polskiego, dotyczących powrotu osób wysiedlonych i na swą prośbę powrócili do Polski bez trudności. Rada przyjmując bez wątplenia z zadowoleniem do wiadomości ten gest rządu polskiego i wyraża mu podziękowanie za dobrą wolę z jaką wykonywuje zalecenia Rady.

Jestem przekonany, że z chwilą, gdy pozostałe osoby zechcą powrócić do Polski, władze polskie nie będą w tej mierze czyniły im żadnych trudności. Rezolucja z dnia 10 grudnia ubiegłego roku stanowi punkt wyjścia w dziele uspokojenia i pojednania, jakie Liga Narodów prowadzi w tej części świata. Rada mając na względzie trudności praktyczne, które pozostają do przezwyciężenia przy wykonywaniu tego dzieła uważa za wskazane przypomnieć, że oświadczając w swej wzmiankowanej rezolucji, że nie dotyka ona w niczem spraw co do których oba rządy mają poglądy odmienne, nie chciała przez to powiedzieć, że jedna ze stron może podejmować jakikolwiek krok, któryby mógł wpłynąć ujemnie na postęp rokowań, albowiem strona, która podejmuje tego rodzaju kroki zajmuje niesłuszne stanowisko zarówno przy stole Rady, jak wobec opinii międzynarodowej.

Brednie Woldemarasa o imperialistycznych planach Polski.

Rzeczowa odprawa min. Zaleskiego.

GENEWA, 6.VI (Pat). W swem dzisiejszym przemówieniu Woldemaras raz jeszcze opowiadał Radzie Ligi historię o wojsku litewskim, formowanym przez władze polskie. Zdaniem Woldemarasa na terytorjum polskim organizuje się wojsko litewskie, w celu wywołania rewolucji na Litwie i obalenia rządu Woldemarasa. Woldemaras twierdzi, że pewna ilość umundurowanych żołnierzy tego wojska została pochwycona i osadzona w więzieniu. Władzom litewskim — według oświadczenia Woldemarasa — wiadomym jest nawet, że wojsko to nosi nazwę pułku kowieńskiego.

W dalszym ciągu Woldemaras obiecuje wiele sensacyjnych szczegółów, dotyczących tej akcji polskiej, które mają być ujawnione podczas procesu, do którego przygotowują się obecnie władze administracyjne i sądowe na Litwie. Woldemaras wyraża przy tej okazji życzenie, by sekretariat Ligi Narodów był reprezentowany na tym procesie. Na poparcie swych twierdzeń o przygotowywanym zamachu wojskowym

Treść proponowanej rezolucji.

GENEWA, 6.VI. (Pat). W końcu dzisiejszego rannego posiedzenia Rady Ligi Narodów przewodniczący zaproponował przyjęcie następującej rezolucji:

„Rada przyjmuje do wiadomości treść raportu przedstawiciela Holandji Beelarsa van Blocklanda w sprawie sporu polsko-litewskiego, aprobuje ten raport i ze względu na to, że aby układy podjęte między Polską a Litwą mogły dać pomyślne rezultaty w myśl rezolucji z dnia 10 grudnia 1927 roku, powinny one doprowadzić

Uparte stanowisko Woldemarasa.

GENEWA, 6.VI (Pat). Szwajcarska agencja telegraficzna. Premier litewski Woldemaras oświadczył w wywiadzie z przedstawicielami prasy na temat konfliktu polsko-litewskiego, że nie należy w tej sprawie spodziewać się sensacyjnych narad. Dalej premier zaznaczył, że Litwa nie uznaje rozstrzygnięcia Konferencji Ambasadorów, przynajmniej Wilno Polsce. Woldemaras oświadczył następnie, że przybył do Genui jedynie poto, ażeby zająć stanowisko w sprawie wydalania obywateli polskich z terytorjum Litwy.

Projekt Hymansa a Polska i Litwa.

„Słuchodnia“ podaje, że według informacji korespondenta „Telumon“ podczas konferencji Brianda z Chamberlainem poruszany był również problem polsko-litewski. Chamberlain zaproponował przedłożyć rozpatrzenie całokształtu problemu Radzie Ligi Narodów, z tem, żeby sprawa ta była rozpatrzona w myśl kompromisowego projektu Hymansa, opracowanego w 1922 r., a który szedł po linii autonomii wileńskiego okręgu, w którym władza zwierzchnia należałaby tak do Polski, jak do Litwy. W Wilnie musiałby być powołany osobny parlament. Jak podają z Genui Polacy skłonniejsi są do przyjęcia tego projektu aniżeli Litwini. W każdym razie nie należy liczyć, by sprawa ta mogła być przedłożona do rozpatrzenia obecnej sesji Rady Ligi Narodów.

Min. Zaleski referentem zatargu grecko-albańsk.

GENEWA, 6.VI (Pat). Rada Ligi Narodów zarejestrowała porozumienie z przewodniczącym Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze oraz z ministrem Spraw Zagranicznych Holandji na podstawie którego członkom międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości przysługują będzie szereg ułatwień i prerogatyw oraz nie tylko dyplomatyczna. Następnie Rada poruciła min. Zaleskiemu przygotowanie na jedne z bliskich posiedzeń raportu w sprawie żądań albańskich co do własności Albańczyków w Grecji i mniejszości albańskiej w tym kraju.

Sprawa incydentu w St. Gothard.

PARYŻ, 6.VI (Pat). „Echo de Paris“ donosi z Genui, iż Paul-Boncour ma zwrócić się do Rady Ligi Narodów z propozycją, aby nie uznała sprawozdania komitetu trzech jako równoznacznego z ostatecznym załatwieniem incydentu w St. Gothard.

PRAGA, 6.VI. (Pat). „Prager Presse“ donosi z Genui, że koła miarodajne uznały raport komisji trzech w sprawie sprawy incydentu w St. Gothard za niewystarczający. Jednakże dla uczynienia zażość opinii publicznej Rada Ligi Narodów

Przed utworzeniem nowego rządu w Niemczech.

BERLIN, 6.VI. Pat. Jak donosi „Berliner Tageblatt“ z Kolonii dzisiejsze obrady zarządu partii socjalistycznej mają na celu ustalenie ogólnych wytycznych, które stanowiąć będą również podstawę dla konferencji pomiędzy prezydentem Hindenburgiem, przewodniczącym Reichstagu Loebem a pos. Mullerem, która spodziewana jest na piątek. „Berliner Tageblatt“ twierdzi, że

w kołach obradujących rozważane były kandydatury, przyczem wymieniana była kandydatura posła Hermana Mullera, jako kanclerza, posła Seweringa jako ministra spraw wewnętrznych, posła Hilferdinga, jako ministra finansów. Poza tem stronnictwo socjalistyczne ma jeszcze żądać dla siebie dwóch tek.

Dzień polityczny.

Bawiący od kilku dni w Warszawie prof. Herbaczewski spędził parę godzin w Sejmie, przyczem zwiedził nowy gmach Sejmu i obecny był na posiedzeniu plenarnym Izby, poczem w kulturalach spotkał się z dawnymi znajomymi z czasów krakowskich, między innymi z płk. Sławkiem z którym przez dłuższy czas rozmawiał. Prof. Herbaczewski 13 b. m. wygłosi w Instytucie Badań Międzynarodowych odczyt na temat stosunków kulturalnych na Litwie Kowieńskiej, a w klubie sprawozdawców parlamentarnych odczyt o obecnej sytuacji politycznej na Litwie Kowieńskiej. Prof. Herbaczewski zabawi w Warszawie do 1 lipca.

Masz. Sejmu Daszyński odbył dziś konferencję z przewodniczącym sejmowej komisji administracyjnej i referentem wniosków, dotyczących nadużyć wyborczych pos. Putkiem (Wyzw.) w sprawie zakresu działania w przyszłej nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania nadużyć wyborczych. Marszałek wyraził życzenie, aby wybór tej komisji przeprowadzić nie w formie walki przeciw jakimkolwiek stronnictwu lub rządowi, a nadto, żeby jeszcze przed wyborem nadzwyczajnej komisji sejmowej komisja administracyjna pozwoliła p. ministrowi Spraw Wewn. zapoznać się z nagromadzonym przez nią materiałem faktycznym.

Referent pos. Putek wyraził zapatrwanie, że uprawnienia poszczególnych członków komisji sejmowej jako referentów do zapoznania się z aktami urzędowymi i do zwolnienia urzędników z tajemnicy służbowej powinny być określone ściśle w regulaminie nadzwyczajnej komisji, który ustali komisja administracyjna. Ponieważ regulamin powinien ustalić zakres działania komisji sejmowej, przeto aż do jego ostatecznego zredagowania materiały faktyczne należy przedłożyć rządowi do ewentualnego wypowiedzenia swych uwag. Dla przygotowania tych formalności komisja administracyjna zbierze się we wtorek dnia 12 b. m. (Pat).

Skutkiem przeziębienia marszałek Sejmu Daszyński zaniemógł i zmuszony jest pozostać przez kilka dni w łóżku.

Kl. Białoruski zgłosił do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie aresztowania posła białoruskiego Staganowicza, który został aresztowany, po odrzuceniu nagłosu wniosku, zgłoszonego przez klub Białoruski przed dwoma miesiącami za czynny popełnione przed uzyskaniem mandatu poselskiego.

Obecnie dowiadujemy się, że Min. Sprawiedliwości zwróciło się do marszałka Sejmu na podstawie regulaminu sejmowego z żądaniem nieuwzględnienia drugiego wniosku nagłego kl. Białoruskiego. Żądanie to motywuje się art. 21 regulaminu sejmowego oraz tem, że pos. Staganowicz musi pozostać w areszcie ze względu na toczące się przeciw niemu śledztwo.

Jak się dowiadujemy od posła Okulicza nie stawiał on na posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych pytania min. Zaleskiemu w sprawie ogłoszenia Wilna stolicą Republiki Litewskiej, gdyż fakt ten nie wydawał mu się bynajmniej niepokojącym.

Najzupełniej podzielamy ten pogląd. Wilno w naszym pojęciu nigdy nie przestało być stolicą Ziem Litwy Historycznej, skoro więc p. Woldemaras zdecydował się umieścić stolicę swego państwa właśnie w Wilnie, w granicach Rzeczypospolitej, to upatrujemy w tym kroku z całą satysfakcją skłonność premiera litewskiego do odstąpienia od koncepcji narodowego państwa kowieńskiego i do wznowienia tradycyjnych stosunków, łączących niegdyś całą Litwę Historyczną z Polską. Najważniejszą przeto odpowiedzią rządu polskiego na powyższy krok p. Woldemarasa byłoby, naszym zdaniem, wydanie ustawy, przywracającej dawny herb Rzeczypospolitej: polskości na jednej tarczy Orła Białego z Pogonią.

W ten sposób najwymowniej zadokumentowan by został przychylny stanowisko rządu polskiego wobec niespodziewanej oferty p. Woldemarasa.

Kronika telegraficzna.

— Cofając się do Mandżurji wojska północne zabierają ze sobą nitylko tabor kolej Pekin-Mugden, lecz również wielkie masy materiałów innych kolei północnych Chin, uniemożliwiając w ten sposób komunikację.

— Zniszczenia zapasu piosęgu znajdującego się w jednej z fabryk położonej w pobliżu Dreznia, domagają się w specjalnej rezolucji socjaliści sasy.

— Pokój między Kościołem, a państwem w Meksyku — jak podaje dziennik „Word“ — stał się rzeczywistością. Spodziewają się, że Watykan zatwierdzi w najbliższych dniach osiągnięte porozumienie.

— Argentyna pokonała Egipt w stosunku 3:0 w półfinałach w amsterdamskich zawodach piłki nożnej.

— Delegacja Estońskiego Zgromadzenia Narodowego wyjechała z Tallina wczoraj do Budapesztu celem złożenia wizyty parlamentowi węgierskiemu.

— Wystawę malarską polskiej artystki p. Tyszkiewiczowej otwarto w sali R. Duncan w Paryżu.

— Przybył do Anglii J. I. Paderewski z małżonką na pokładzie okrętu transatlantycznego „France“. Pasażerowie okrętu, których wielki pianista czarował w czasie podróży swą grą, zgłosili mu przed opuszczeniem pokładu entuzjastyczną owację.

Zawiesiła wypłaty w dn. 2 b. m. słynna wytwórnia filmowa „Nordisk“ w Kopenhadze.

W dniu 6 złapano w Kolonii Wileńsk. GOEAB b. znoszą 6 pocztowy, młody, koloru szarego. Na prawej nodze ma pierścionek ze znakami 6 111 orzeł 03— Adres: Kolonia Wileńska Nr 1, Broniańka Trzebiak.

Lwów przybrany w zieleń rozkosznych brzości gości w dni Zielonych Świątek kilka zjazdów — wśród których najgłośniejszym i rzucającym się w oczy był zjazd nauczycieli geografii. Był to rodzaj soboru czy zgromadzenia narodowego (otworzył go minister Dobrucki) rozważającego w jaki sposób przywrócić w Polsce siłę geografii, znaczenie tej gałęzi tak bardzo potrzebnej do wzrostu pełnego i mocarstwowego. Przecież ziemia polska jest podstawą, na której wszystkie inne rośnie i rozkwita. Bez ziemi u stóp gdzie bogactwo narodu, gdzie jego dusza, wola wzbicia się w górę i szybować? Jakżeż przeto nie mówić o tej ziemi? Jakżeż nie znać tej ziemi, nie widzieć jej kraju i nie rozumieć jej form i tajemnic. Życie gospodarcze, życie polityczne, życie duchowe, włącznie aż do najwyższych dążeń, przebiegało w rzeczywistości z jednej ziemi u stóp naszych. Ojczyznę naszą wciągali tysiące schodzili ją w głąb i wzdłuż — wspomnienie to jest w nas, widzimy, czujemy, rozumiemy Ojczyznę. Nauka geografii zwłaszcza w Polsce wymaga reformy. Kiedyś zastanawiali się nad tą nauką Kołataj, Mickiewicz, Pol. Powinna przestać być abstrakcyjną, nudną, suchą, ośchłą, głupią a powinna się stać rozkoszą, otwierać wrota Szamemu, budzić miraż.

Zjazd we Lwowie był przedziwnym zjawiskiem. Nauczycielstwo polskie mówiło o duchu wielkiej królewskiej gałęzi wiedzy, bez której nie może być wzrostu i rozkwitu człowieka. Nauczycielstwo szkół powszechnych, nauczycielstwo szkół średnich, nauczycielstwo szkół wyższych. Zatem najbardziej ci, skromni, najprościejsi dotykający chłopca, robotnika, każde dziecko w Polsce i ci w uniwersytetach na wyższym posterunku uczący i kierujący. Zebranie w jednolici, logiczne w swoich duchowych hierarchiach radziło, organizowało. Opowiedzieć o tym zjeździe to dotknąć się jednej stronicy, stroniczki budującej się Polski. Bo na zjeździe był wysoki ton i wysokie poczucie odpowiedzialności. Przeszło 500 osób z całej Polski dzieliło się ze sobą doświadczeniem.

Zjazd trwał trzy dni. Duszą jego był Romer ten wielki bojownik o narodową polską geografję — przy nim Pawłowski z Poznania, Delegaci z Krakowa, Warszawy i Wilna stanęli do pomocy.

Geografia w Polsce musi być siłą i dźwignią. Czas jest ostatni, rozumieć, że trzeba poznać swój dom (przez 125 lat nie mogliśmy tego czynić) znaleźć rynki zbytu w oddali, wreszcie podać rękę swoim ziomkom na drugiej półkuli. Przed nami otwierają się morza — lądy — nad nami powietrze.

Wielkie zagadnienia, które doptero o mocarstwową rolę Polski rozstrzygną.

M. L.
Od Redakcji. Otrzymujemy tych parę słów od prof. M. Limanowskiego, który był delegatem Uniwersytetu St. B. na Zjeździe geograficznym i wygłosił referat p. t. „O tak zwanych zdarzeniach na wycieczkach geograficznych”. Orsz „Topologia miast polskich”.

Z muzyki.

Królowa kinematografu, operetka w 3 aktach Kolla.

Libretto — jakie takie — muzyki ani na lekarstwo. Sztuczność utrzymują przy życiu p. Elna Gistetti, doskonała w roli rozrywkowej diwy kinematograficznej oraz p. Wyrwicz — Wichrowski, który wniósł na scenę lekki — w dobrym smaku styl komedjowy. Dobrze odegrali swoje role pp. Rychłowska, Jasiński, Lenk, Dąbrowski oraz Detkowski. Występ młodej siły operetkowej p. Szczepnej wypadł korzystnie. Szkoda tylko, że zasoby wokalne posiada artystka nawet na operetkę zbyt nędzne.

Całość prowadził sprawnie kapelmistrz p. Kochanowski.

Dr. Sz.

Życie białoruskie.

— Zmiany w Radzie „Prasiewicz”. W dniu 26-go ub. m. odbyło się w Wilnie posiedzenie przydzium Centralnej Rady Białor. T-wa Oświatowego „Prasiewicz”, zasadniczo składający się z 5 osób, podczas którego, operując na uchwałę zjazdu wojewódzkiego „Prasiewicz” w Mołodecznie, członkowie jej Aleksander Wiernikowski — wice-prezes i Świryd — sekretarz i Teodor Wiernikowski — skarbnik, z szkodliwą dla T-wa i intrygantką działalnością usunęli większością głosów z Rady Centralnej „Prasiewicz” jej członków: A. Jakimowicza i M. Stankiewiczównę.

Spodziewać się należy, że radykalna ta decyzja położy wreszcie kres tarcio i zatargom, których widownią była ostatnio „Prasiewicz”.

RUCH STRZELECKI.

Zawody strzeleckie na Polesiu.

W dniach 26, 27, 28 i 29 maja odbyły się w Sarnach na Polesiu okręgowe zawody strzeleckie, zorganizowane przy współudziale osób, grupujących się pod nazwą B. B. Grupa Parlamentarna Bezpartyjnego Bloku reprezentowała na zawodach grupy poleskiej: pos. Olewiński. W zawodach wzięły udział następujące organizacje: Związek Strzelecki, Sokół, Koła Myśliwskie, wojsko i policja.

Krwawe zajście przy ul. Zawalnej.

Onegdaj na ulicy Zawalnej około domu Nr. 66 wynika bójka, w której ręką zamieszkały przy Trakcie Batorego Nr. 40 Michał Giedroń, zaalarmowany posterunkowy z 1-go Komisarjatu P. P. Władysław Zdzienicki starał się uspokoić awanturników. Ci jednak nie tylko, że go nie usłuchali, ale jeden z nich, mianowicie wspomniany wyżej Michał Giedroń obrzu-

cił wykonującego obowiązki służbowe funkcjonariusza kamieniami.

Post. Wł. Zdzienicki użył w obronie własnej oraz osoby trzeciej broni palnej, kładąc Giedrońca trupem na miejscu. Trupa przewieziono do kostnicy Św. Jakóba. W tej sprawie władze sądowe wszczęły śledztwo.

Wieści i obrazki z kraju.

Zbuntowani chłopcy walczą z bolszewicką strażą graniczną.

(Tel. od wł. korespondenta ze Stołpców).

Na skutek niestępanego terroru jaki od pewnego czasu stosują władze sowieckie na Białej Rusi sowieckiej wśród chłopów-kułaków powstało tam silne wrzenie, które znajduje wyraz w coraz to częściej zdarzających się wypadkach zbrojnych wystąpień chłopów przeciwko władzom sowieckim. Wypadki zamordowania nauczycieli wiejskich, którzy w większości są zarazem „podpolnikami” G. P. U. są ostatnio na porządku dziennym. Onegdaj znów wsi Żuki naprzeciw pow. wołyńskiego doszło do krwawego

starcia między ludnością tej wsi a stacjonującym w pobliżu oddziałem straży granicznej. Wywiązała się formalna strzelanina. Zbuntowani chłopcy zaatakowali straż graniczną, biorąc ją do niewoli. Dopiero nadejście oddziału wojskowego i auta pancernego po dłuższej walce, w której z obu stron padło kilkanaście ofiar, wladzom sowieckim udało się opanować sytuację i uwolnić pojmaną straż. Większość mieszkańców wsi Żuki powędrowała pod eskortą do Mińska.

Budowa kolei Mołodeczno—Nowogródek.

W uzupełnieniu do wiadomości o budowie kolei na linii Słonim—Nowogródek—Mołodeczno dowiadujemy się, że na pokrycie kosztów budowy tej linii zainteresowane wydzielają powiatowe zaofiarowały następujące udziały: wydział powiatu mołodeczńskiego 25 proc., ogólnych kosztów budowy linii kolejowej, biegnącej przez terytorium powiatu w postaci gruntów, podkładów, robocizny oraz gotówki, z warunkiem jednak, że trasa kolei będzie od granicy powiatu mołodeczńskiego w kierunku Rakowa, a następnie przez Gródek i Izbabelin do Mołodeczna; powiat nowogródzki — pokrycie części kosztów budowy trasy od granicy powiatu aż do stacji Nowojelna, w postaci pokrycia kosztów wy-

kupu gruntów, terenów pod budowę stacji kolejowych oraz podkładów i potrzebnych dla linii biegnących przez terytorium powiatu; powiat słonimski — 20 proc. kosztów budowy w postaci gruntów, podkładów, robocizny i placów pod budowę dworców.

Wreszcie powiat wołyński zaofiarował grunta pod trasę i podkłady z warunkiem, że trasa będzie po linii nakreślonej przez komitet planów. Pomijając powyższe zastrzeżenia co do kierunku, można stwierdzić, że udziały jakie zaproponowały poszczególne powiaty są dość duże. Jest to miarą, jak bardzo potrzebna jest projektowana nowa linia kolejowa na najbardziej zaniedbanym odcinku ziem północno-wschodnich.

O pomoc poszkodowanym rolnikom.

Na skutek ostatnich klęsk żywiołowych, jakie nawiedziły tereny powiatów mołodeczńskiego, postawskiego i brasławskiego, wiele gospodarstw rolnych poniosło ogromne straty. Kasy komunalne wspomnianych powiatów uwzględniwszy ciężką sytuację poszkodowanych rolników, zwróciły się do władz o pomoc finansową.

Ogólna suma strat, wywołanych temi klęskami sięga 500 tys. zł. Na skutek prośb wspomnianych kas Bank Gospodarstwa Krajowego zgodził się zasadniczo przyjąć z pomocą finansową poszkodowanym rolnikom przez udzielenie im odpowiednich pożyczek.

Próba ucieczki groźnych więźniów.

W dniu wczorajszym więźniowie Kozakowski, Grudowski i Patoch, odsiadujący karę za zabójstwo wywieźli w podłodze dziurę, przez którą dostali się do kuchni, a stamtąd na dziedziniec, skąd przez mury chcieli uciec. Na dziedzińcu natknęli się jednak na dozorcę, który pełnił straż wię-

zienną. Więzień Kozakiewicz rzucił się na dozorcę z nożem. Pośpieszyli mu z pomocą pozostali dwaj więźniowie. Dopiero wezwany z pobliskiego komisarjatu oddział policji obezwładnił i osadził z powrotem w celach niedoszłych zbiegów.

KRONIKA TROCKA.

— Echo pożaru w Trokach. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że w nocy z 27 na 28 IV r. b. w Trokach spaliły się następujące zabudowania: dom mieszkalny i skład oraz 90 depek, drzewo opałowe i drobny inwentarz gospodarzy Albina Łakowicza (a nie Łakowicza, jak omyłkowo było podane w poprzednim raporcie, wskutek błędów telefonogramu policyjnego, oraz dom mieszkalny, lodownia, skład, część ubrania i przedmioty gospodarze Bolesława Łakowicza. Ogólne straty wynoszą 52.750 zł. Pożar powstąpił w wyniku przypadkowego.

KRONIKA ŚWIECIAŃSKA.

— Tragedja żołnierza K. O. P. Przed paru tygodniami na odcinku świeciańskim żołnierz 20 baonu K. O. P-u Skowroński pod wpływem agitacji litewskiej zbiegł do Litwy. Litwini zbiega odesłali do Kowna, gdzie go namawiano, by zasilili szeregi litewskich oddziałów dywersyjno-wywiadowczych, działających na pograniczu polsko-litewskim. Skowroński z całą stanowczością odrzucił skłonioną mu propozycję, oświadczając, iż na niekorzyść państwa polskiego działać nigdy nie będzie. Tymczasem onegdaj również na odcinku świeciańskim placówki K. O. P-u zostały powiadomione, iż władze litewskie zamierzają wydać zbiegłego z szeregów K. O. P-u żołnierza.

Natychmiast wyznaczona została specjalna komisja dla przyjęcia zbiega. Faktycznie przedwczoraj na wymienionym odcinku Skowroński wydany został władzom polskim. Nie mógł on jednak przeboleć nierozważnego kroku i postanowił sam sobie wymierzyć sprawiedliwość. W celu więc samobójczym, zręcznym ruchem wyrwał od w pobliżu stojącego żołnierza bagnet, zadając sobie kilka pchnięć w pierś. Skowrońskiego w stanie ciężkim ułożono w pobliskim szpitalu.

— Przemytnik organków. Funkcjonariusze K.O.P. 20 bat. zatrzymali znanego przemytnika Grosmana który wioził przez Kowno do Polski 1200 organków. Grosman został aresztowany i organki skonfiskowano.

— Samobójstwo czy zabójstwo. Onegdaj na dworcu w Nowoswicianach zauważono ledwie dającego znaki życia Antoniego Łachowicza, syna bufciera st. Nowoswician. Sprawa ta osłonięta jest naziemnie tajemnicą, której wyjaśnieniem zajmie się władze bezpieczeństwa. Są jednak wszelkie dane, iż dramat ten ma podłoże romantyczne.

— Zwrot na lepsze. W niedzielę odbyła się pierwsza od czasu istnienia Polski zabawa i przedstawienie litewskie, na

którem była licznie reprezentowana inteligencja polska z burmistrzem m. Nowoswician p. Świrutowiczem na czele oraz oficerowie K. O. P. Pomiedzy inteligencją polską, a litewską dają się ostatnio zauważyć coraz to lepiej układające się stosunki.

KRONIKA BARANOWICKA.

— Aresztowanie sprawcy pożaru wsi Kregle. Jak już donosiliśmy, przed kilkoma dniami wybuchł w wsi Kregle pow. baranowickiego olbrzymi pożar, który pochłonął kilkadziesiąt gospodarstw, pozabawiając połowę mieszkańców wsi dachu nad głową. Straty, wynikłe skutkiem pożaru, wynoszą 300 tysięcy złotych. Władze bezpieczeństwa ujęły wczoraj sprawcę pożaru. Jest nim Piwiński, który dopuścił się czynu podpalenia przez zemstę. Piwiński został aresztowany i osadzony w więzieniu w Baranowiczach.

— Targi przemysłowo-rolnicze. W pierwszych dniach września otwarte zostaną w Baranowiczach targi przemysłowo-rolnicze. Przewodniczącym komitetu targów został mianowany burmistrz m. Baranowicz Piłko-Debiński.

KRONIKA RUDZISKA.

— Pomysłowy oszust u kierownika szkoły. Przed kilkoma dniami do kierownika miejscowej szkoły p. Franciszka Szmigla zgłosił się jakiś osobnik, który przedstawiając legitymację na nazwisko Józefa Głębockiego, nauczyciela z Bohorodczan w województwie stanisławowskim opowiadał, że przyjechał na Wileńszczyznę w poszukiwaniu posady dla swej siostry, która złożyła już odpowiednio podanie przychylnie potraktowane przez Wileńskie Kuratorium Szkolne. Osobnik ów wstrząsł przytem nawiasem, że po drodze został okradziony i że byłby p. Franciszkowi Szmiglowi b. wdzięczny, gdyby ten pożyczył mu pieniądze na podróż do Warszawy, które on Głębocki natychmiast po przybyciu do Warszawy odesłał pocztą. P. Szmigle nie podejrzewając niczego złego pożyzył kilkadziesiąt złotych, wierząc, że otrzyma je z powrotem.

Wiara jednak, jaką p. Szmigle w Głębockim pokładał zawiodła, bo oto onegdaj Głębocki został w Warszawie aresztowany i jak się okazało kierownik szkoły powołany w Rudziskach p. Szmigle był jednym z wielu, którzy padli ofiarą pomyslowego oszusta.

KRONIKA.

Czwartek 7 CZERWCA
Dziś: Boże Ciało.
Jutro: Medarda.
Wschód słońca — 2 m. 56
Zachód — 7 m. 19 m. 36

METEOROLOGICZNA.

— Spozreżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 6 VI. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 753. Temperatura średnia +10° C. Opad w milimetrach. — Wiatr przeważający południowo-zachodni. Północnym. Przelotny opad. Maksimum na dobę +12 C.

Tendencja barometryczna — spadek, a następnie wzrost ciśnienia.

OSOBISTE.

— Dyrektor Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej i kierownik biblioteki im. Wróblewskich dr. Stefan Rygiel powrócił ze zjazdu bibliotekarzy oraz zjazdu bibliofilów we Lwowie i objął urządowanie.

MIĘSKA.

— Tabór. Wł. Straży Ogniowej powiększa się. Onegdaj w warsztatach miejskich ukończono budowę nowego wozu rekwizycyjnego do użytku Wileńskiej Straży Ogniowej.

— Wyznaczenie miejsc kąpiel. W najbliższych dniach ma być dokonana inspekcja miejsc na rz. Wilji przeznaczonych do kąpiel. Stwierdzono bowiem, iż w wielu miejscach napisy zabraniające kąpania się miejscach niebezpiecznych zostały zniszczone.

SAMORZĄDOWA.

— Pierwsze zebranie Rady Wojewódzkiej. Jak się dowiadujemy pierwsze organizacyjne zebranie Rady Wojewódzkiej odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w końcu b. m. Przewodniczącym Rady Wojewódzkiej — jak wiadomo — jest p. wojewoda, który też i ustala termin zwołania posiedzenia Rady Wojewódzkiej.

WOJSKOWA.

— Biskup Bandurski zaproszony na święte 1 p. Sap. Leg. im. gen. Tadeusza Kościuszki. Dnia 3.VI delegacja oficera 1. p. Sap. Leg. im. gen. Tadeusza Kościuszki przybyła do Wilna prosić J. E. ks. biskupa Władysława Bandurskiego o święto pałkowe w dn. 10.VI b. r., podczas którego będzie odsłonięty i poświęcony pomnik szefa 1 p. Sap. Leg. Naczelnika Narodu Tadeusza Kościuszki.

— Uroczystość powyższą obiecał zaszczyścić swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. De usilnej prośby delegacji J. E. ks. biskup Bandurski się przychylił i wyjechał w dn. 8.VI b. r. do Modlina.

— Pobór rekrutów. W dniu 8 b. m. komisja poborowa dokona przeglądu poborowych, zamieszkałych na terenie III, IV, V i VI komisariatów policyjnych, których nazwiska zaczynają się na literę Z.

— Następnie przegląd poborowych r. 1907 będzie przerwany do dnia 25 b. m. W dniu 25 b. m. komisja poborowa dokona przeglądu tych poborowych r. 1907, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie mogli się stawić do komisji poborowej we właściwym terminie. Dzień 25 b. m. będzie ostatnim dniem ulgowym dla poborowych. Po tym terminie wszyscy poborowi, którzy uchylą się od przeglądu będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

— Przyjmowanie ochotników. Dnia 8 b. m. komisja poborowa dokona przeglądu ochotników, urodzonych w r. 1908, 1909 i 1910.

Z KOLEI.

— Letnia inspekcja dróg kolejowych. W przyszły piątek t. j. 8 b. m. udaje się na linie kolejowe Zachacie — Olechnowice — Mołodeczno specjalna komisja kolejowa Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, celem zbadania stanu torów kolejowych.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Jaka korzyść ze studiów w Ameryce? Staraniem Zarządu Bratniej Pomocy P.M.A. U.S.B. w Wilnie dnia 9 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w Sali Śniadeckich Uniwersytetu St. B. Batorego p. Wacław Bielecki, b. student Fundacji Kościuszkowskiej, b. student Uniwersytetu w Chicago i b. prezes „International Students Association of U.S.A.” wygłosił odczyt n. t. „Jaka korzyść ze studiów w Ameryce”. Poruszone zostaną następujące punkty: 1) Fundacja Kościuszkowska, 2) Jak otrzymać stypendjum? 3) Studia na Amerykańskich Uniwersytetach, 4) Student i studentka w Ameryce, 5) Szuka powodzenia ekonomicznego Stanów Zjednoczonych, 6) Co o nas myślą Amerykanie? 7) Polacy w Ameryce.

Słowo wstępne wygłosił prof. A. Parczewski. Po odczycie odbędzie się dyskusja. Wstęp wolny.

— Przyjazd studentów łotewskich do Wilna. Onegdaj przybyła do Wilna wycieczka T-wa Polaków studentów Uniwersytetu Łotewskiego w Rydze, która zamierza zwiedzić w Polsce miasta uniwersyteckie, wybitne ośrodki kulturalne, przemysłowe i gospodarcze oraz nawiązać żywy kontakt z organizacjami akademickimi na poszczególnych uniwersytetach polskich.

Wczoraj wycieczkowicze złożyli wizytę p. o. wojewody p. Dworakowskiemu poświęcając resztę dnia na zwiedzenie Wilna, oraz zapoznanie się z miejscowymi organizacjami akademickimi.

W dniu dzisiejszym sympatyczni goście wyjeżdżają do Warszawy.

SPRAWY SZKOLNE.

— W gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta w Wilnie są wolne miejsca we wszystkich klasach z wyjątkiem piątej.

Podania do klasy I-jej można wnieść do kancelarii gimnazjum (M. Pohulanka 11) do dnia 25 czerwca i egzaminy wstępne rozpoczną się 27 czerwca o godz. 8 rano.

Podania do pozostałych klas można wnieść do dnia 10 czerwca i egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 15 czerwca o godz. 11.

— Dyrekcja Liceum Filomatem (z prawami szkół państwowych) zawiadamia, że egzamina do kl. wstępnej i I-jej odbędą się 27 i 28 czerwca. Do innych klas egzamina lekcyjne można składać od 15 do 27 czerwca, zwykle 28 i 30 czerwca.

Zapisy do Liceum Handlowego trwają do 5 lipca, następnie od 16 sierpnia. Warunkiem przyjęcia tu jest ukończenie 6-klas szkoły średniej lub zakładu równorzędnego.

sób nauczania za nieodpowiadający wymaganiom dzisiejszej pedagogiki.

OPIEKA SPOŁECZNA.

— Ubezpieczenie od wypadków a banki. W związku z wieściami w życie ustawy o ubezpieczeniu od wypadków nieszczęśliwych, banki wileńskie zwróciły się z prośbą do władz ministerjalnych o zwolnienie ich od obowiązku ubezpieczenia od wypadków swych pracowników.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Udział halerczyków w procesji. Zarząd chorągwi wileńskiej Związku Halerczyków wzywa wszystkich swych członków do stawienia się w dniu dzisiejszym o godz. 9 rano w lokalu sekretariatu celem wzięcia udziału w procesji.

— Ugi paszportowe dla wycieczkowiczów. Władze ministerjalne uwzględniając zabieg pacyonów przez Związek Halerczyków, wyraziły zgodę na udzielenie ulg paszportowych wszystkim uczestnikom wycieczki halerczyków, udających się w końcu b. m. do Francji, celem wzięcia udziału w uroczystościach związanych z przypadającą na b. m. dziesiątą rocznicą zakończenia wojny.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Doroczne Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Botanycznego odbędzie się w Wilnie w dniach 8—9 czerwca r. b. Uroczyste otwarcie Zjazdu odbędzie się w piątek 8 b. m. o godz. 12-jej w sali im. Śniadeckich (gmach główny U.S.B. Wejście od ul. Świętojańskiej).

— Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne. Na posiedzeniu naukowym, które odbędzie się w sobotę 9 czerwca b. r. o godz. 8 wiecz. w Seminarium Filozoficznym Uniwersytetu, Prof. Uniw. Warsz. Dr. Władysław Tarkiewicz wygłosi odczyt p. t. „Fazy rozwoju filozofii”. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Walka piekarzy z ośmiodzinnym dniem pracy. Onegdaj niektórzy piekarze zwolnili swych pracowników, którzy stanowco zaprotestowali przeciwko zmuszaniu ich do pracy ponad ośm godzin dziennie. Wszyscy zwolnieni złożyli skargę w Inspektoracie Pracy.

LITERACKA.

— Środa Literacka. Wczorajsza Środa Literacka zgromadziła, jak zwykle licznych przedstawicieli literatury, sztuki i nauki. Atrakcją był odczyt p. Stanisława Węglawskiego i dr. Tadeusza Szegalskiego o muzyce murzyńskiej i o jej wpływie na muzykę europejską.

Ciekawy wykład ilustrowany był pieśniami murzyńskimi w bardzo oryginalnym układzie i rytmie.

Szczegółowe sprawozdanie z ostatniej Srody Literackiej zamieścimy w następnym numerze.

ARTYSTYCZNA.

— VI Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb Wł. Tow. Artystów Plastyków otwarta codziennie w Pałacu Reprezentacyjnym (Plac Napoleona, wejście od Uniwersyteckiej) drugie drzwi w głębi podwórza) od godz. 10 rano do 7 wieczorem.

Z POGRANICZA.

— Wysiedlenie. Onegdaj znowu władze litewskie w rejonie N. Trok wysiedliły na terytorium polskie 7 osób.

— Nie powiodło się. Przedwczoraj na odcinku N. Troki pod osłoną nocy usiłowało w sposób nielegalny przedostać się z Litwy do Polski kilku osobników. Natknęli się oni jednak na patrol K. O. P-u, która wzięła nieposposzonych gości do poddania. Odpowiedzią owych osobników był grad kul rewolwerowych, jaki posypał się na żołnierzy K. O. P-u. Po krótkiej walce osobnicy owi cofnęli się z powrotem do Litwy. Identyfikacji wypadek miał miejsce w rejonie Druskiniki.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski sala „Lutnia”. Występy Heleny Kamińskiej. Dziś ukaże się po raz ostatni w sezonie wokal V.tera Kłilo „Gwiazda Hilmu”. W roli tytułowej wystąpi artystka Kamińska „Nowości” i „Perskie oko” Helena Kamińska. Ceny miejsc znizzone.

— Jutrzejsza premiera. W piątek premiera wesołej krotkowił: Bissons i Marsa „Niespodzianki rozwodowe”.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

CZWARTEK 7 czerwca.

10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12.00. Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny nadprogram. 16.00—17.00. Transmisja z Warszawy. Odczyty rolnicze. 17.00—18.30. Transmisja z Warszawy. Koncert popularny. 18.40—19.05. Audycja literacka. Zradiofonizowane nowele Wandy Mitaszewskiej w wykonaniu artystów teatrów wileńskich. 19.05—19.30. „Higiena szkolna” odczyt z działu „Higiena” wygłosi dr. Janina Borkiewiczówna. 19.35—20.00. Transmisja z Warszawy. „Conrad-Korzeniowski” odczyt wygłosi dr. Emil Breiter. 20.30—22.00. Transmisja z Katowic. Koncert poświęcony muzyce polskiej. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

PIĄTEK 8 czerwca.

13.00. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 17.00—17.15. Muzyka z płyt gramofonowych firmy J. Wexler w Warszawie ul. Marszałkowska 132. 17.15—17.30. Chwilka literacka. 17.30—17.40. Komunikat harscerski. 17.45—18.55. Audycja literacka. „Wesele na Wileńszczyźnie”. Obrazek radiofonizowany w układzie i wykonaniu uczeń Seminarium Nauczycielskiego Królowej Jadwigi i uczniów gimnazjum im. Ad. Mickiewicza w Wilnie. 19.05—19.30. „Głowacki-Prus” odczyt z działu „Literatura” połączony z recytacją wygłosi Józef Churka. 19.30—19.55. Skrzynka pocztowa wygłosi kierownik programowy P. R. w Wilnie Witold Halewicki. 19.55. Komunikaty i rozmaitości. 20.15—22.00. Transmisja z Warszawy. Koncert popularny. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne.

Sprawozdanie z działalności wileńskiej radiostacji.

8 czerwca miało 6 miesięcy funkcjonowania rozgłośni wileńskiej. W ciągu tego czasu nadano ze studia wileńskiego: Odczytów i audycji polskich—444, odczytów i chwilek literackich—58, odczytów i chwilek białoruskich—17, komunikatów—101, koncertów 148. Stacja pracowała w tym okresie (łącznie z transmisjami) 1322 godzin. W dniu 1 i grudnia 1927 r. na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów było aparatów odbiorczych 2914; do dnia 1 maja b. r. zarejestrowano 8.272 w czasie na Wilno przypada 5.961.

Ruch wydawniczy.

Biblioteka biologiczna.
Zaczął wychodzić, pod redakcją prof. dr. J. Wilczyńskiego, nowe zbiorowe wydawnictwo przyrodnicze, które pod wspólnym tytułem „Biblioteka Biologiczna” pomieszczać będzie prace: 1) o poszczególnych, najbardziej pospolitych i typowych zwierzętach lub roślinach, ich anatomii, fizjologii i biologii; 2) o zespołach biologicznych; 3) o poszczególnych zjawiskach i teoriach biologicznych w ujęciu referatowym, krytycznym lub historycznym. „Biblioteka Biologiczna” przeznaczona jest dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych, dla studentów przyrodników i medyków, dla uczniów starszych klas gimnazjum, a wreszcie dla tych wszystkich, którzy pragną zdobyć ogólną wiedzę z dziedziny biologii. Cechuje ją netyklosy wysoki poziom naukowy, lecz przystępna i przejrzysta forma, oraz doboru i obfitość ilustracji i tablic. Dotąd wyszły następujące prace: Nr. 1 Witold Adolph: „Żaba”, podręcznik do ćwiczeń zoologicznych dla przyrodników i nauczycieli, z 83 rys. i tablicami barwnymi (cena zł. 5).

Na wileńskim bruku.

— Ostrożnie! Jeździć na rowerach. Boleśnaw Czopell jadąc ul. Wileńską na rowerze w pobliżu ul. Mickiewicza upadł, przyczem skaleczył sobie głowę do krwi. Po nałożeniu przez pogotowie ratunkowe opatrunku, Czopell o własnych siłach udał się do domu.
— Handlarz wojskowym drutem. Na ul. Subocz został zatrzymany Hirs Szolom zam. w Osmianie, który wiał drut, pochodzenia wojskowego, wagi około 200 kg.
— Ucieleśniana młodziana. Edward Miedzian Mickiewicza 3, zameldował o ucieczce

brata swego Wincenego lat 17, z rowerem wart. 350 zł.
— Pojmanie zawodowych złodziei. Na terenie IV komis. w czasie obławy zatrzymano zawodowych złodziei: Aleksandra Wotczyca i Piotra Jodke.

SPORT.

Lekka atletyka.

Pierwszy dzień mistrzostw okręgowych pań.

Dnia 6.VI b. r. rozpoczęły się mistrzostwa okręgowe pań, obślane przez zawodniczki Makkabi, Pogoni i R. K. S. „Sila”.

Wyniki w pierwszym dniu mistrzostw osiągnięte następują:

Przedbiegi 60 mtr.: 1) przedbieg: 1) Lewinówna (Makkabi) 9 s., 2) Dolińska (Makkabi). II przedbieg: 1) Halicka (Pogon) 9,80, 2) Rodziewiczówna (R. K. S. „Sila”).

Bieg 100 mtr.: 1) Lewinówna 14,8, 2) Śnipliska (Makkabi), 3) Norensztówna (Makkabi).

Bieg 800 mtr.: 1) Halicka 3:44. Poza konkursem Lewinówna ustanawia rekord okręgu wynikiem 3:34.

Skok w dal z miejsca: 1) Lewinówna 210 cm. (rek. okręgu), 2) Halicka 193 cm. 3) Wojtkiewiczówna (Pogon) 192 cm.

Skok w dal z rozbiegiem: 1) Lewinówna 403 cm. 2) Dolińska 385 cm. 3) Wojtkiewiczówna 374 cm.

Rzut dyskiem wolną ręką: 1) Lewinówna 26 mtr. 82 (rekord okręgu), 2) Halicka 19 mtr. 33, 3) Jodelikówna (R. K. S. „Sila”) 18 mtr. 31.

Rzut kulą oburącz: 1) Lewinówna 16 mtr. 34 (rekord okręgu) 9,48 pr. + 6,86 lewa, 2) Halicka 12 mtr. 09, 3) Śnipliska 11 mtr. 56.

Rzut oszczepem oburącz: 1) Lewinówna 37 mtr. 69 (rekord okręgu). Lewinówna wykazuje świetną formę. Ogólna klasyfikacja pierwszego dnia: Makkabi 24 pktów, Pogon 12 pkt. Sila 1 pkt.

Wiosłarka.

Otwarcie przystani Pogoni.

Komunikują nam, iż otwarcie przystani Pogoni, które miało się odbyć w dn. 10.VI odbędzie się nieodwołalnie 24.VI. Przesunięcie terminu otwarcia spowodowane zostało wypadkiem (strącenie 2 łodzi) jaki miał miejsce na przystani klubu przed kilku dniami: o czym swego czasu donosiliśmy.

W sprawie Wszepolskich Związkowych Regat Żeglarskich na jeziorze Trockim.

Dnia 30 maja r. b. o g. 7-ej wieczór odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Organizacyjnego Wszepolskich Związkowych Regat Żeglarskich na jeziorze Trockim.

Na zebraniu przybyli członkowie Zarządu oddziału Ligi Morskiej i Rzeczej w osobach: p.p. dr. Czarnowski, J. Rochowicz, W. Szu-

mańskiego z dyrektorem L. Szwykowskiem na czele, wojskowy klub sportowy reprezentował kpt. Szymański. Obradom przewodniczył dyr. L. Szwykowski informując zebranych, że udział swój w regatach zapowiedziało przeszło 30 żaglowców ze wszystkich Yacht-Klubów z całej Polski, wchodzących w skład Polskiego Związku Żeglarskiego.
Komitet ustalił datę 29, 30 czerwca i 1 lipca, w których to dniach mają się odbyć regaty oraz powołał komitet wykonawczy w osobach dyr. L. Szwykowski — prezesa, komandora Blińskiego — skarbnika i referenta turystyki Halickiego — sekretarza. Jednocześnie uchwalono podzielić prace przygotowawcze na 5 sekcji, a mianowicie: sportową, kwaterunkową, propagandową, komunikacyjną i finansową; przewodnictwo nad pracami w poszczególnych sekcjach i przygotowanie wniosków dla dalszych prac oddano na następne posiedzenie, które odbędzie się dnia 8-go czerwca, t. j. piątek r. b. — w gabinecie dyrektora L. Szwykowski (Bank Gospodarstwa Krajowego, Śniadeczki 8) o godz. 7-ej wieczór.

Z sądów.

Obiecujący młodzieniec.

Julian Sawicki 20-letni chłopak wsiowy zamiast pomagać ojcu w roli jaś się przeprowadzania transakcji handlowych. Ponieważ jednak nie miał specjalnych kwalifikacji kupieckich interesy były nieszczerliwe. Trzeba było płacić wstępną a tu pieniędzy stało brakowało i brakowało. Potrzeba jest matką wynalazków, to też Sawicki po długich namysłach znalazł sposób. Podrobił wesele na nazwisko Żelmana Łosika i wesele tym uregulował najbardziej nagłący dług.

Sprawka wykryła się i nie doszły milioner powędrował na posterunek policji, a następnie

przez wzięcie na Łukiszkach na ławę oskarżonych. Sąd dał swoją ocenę tego rodzaju transakcji handlowym przez wyrok, skazujący go na dziesięć miesięcy więzienia.

KINA I FILMY.

„Korsarze puszczy”.

(Kinem. Miejski).

Niby coś z Mayne-Reida, coś Coopera, jakieś reminiscencje z naszych lat chłopięcych... a jednak inne. Wierny, doskonale odwzorowany, utrzymany w stylu, obraz — dziś już „historyczny”.
Starannie opracowany z zachowaniem wszelkich, charakterystycznych dla epoki, najdrobniejszych niuansów momentów i szczegółów. „Metro-Goldwyn” ma już, pod tym względem wyrobioną markę („Bardelys”, np.).

Fabula, z natury rzeczy, niewybredna, ale skonstruowana dobrze, konsekwentnie. Nie obeszło się oczywiście i tym razem, bez pewnej dozy specyficznie amerykańskich naiwności, w danym wypadku, jednak, to zbyt nie rażąco.

Typy — b. trafne, b. charakterystyczne i ciekawe. Niezły major, dobry ordynans, żywa a przystępna stylowa panna, b. interesujący indyjanin Porucznik — bohater całej historii — poprawny, choć czasem, odrobinkę — za sztywny.

Piękne zdjęcia krajobrazowe i inne. Działo gi młodej pary — niebanalne.

Psiakomedia „nad program” miła i dowcipnie pomyślana.
Co do poprzedniego programu, o którym nie zdążyliśmy napisać, to należy pochwalić zarząd kina Miejskiego za niezwykle interesujący film z rodzaju naukowych; zdjęcia ruin prehistorycznych miasta i krajobrazów w Colorado (jeden ze Stanów Zjednoczonych A. P.) Oby jak najwięcej takich. (sk)

POLSKA LYONS'A

jest 25 zrzędu państwem, gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobyła sobie rynek znana od 100 lat, niedoścignionej jakości, najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych w całej Polsce.

Jen. Przedst. Teofil Marzec, Warszawa, Marszałkowska 89, Mazowiecka 5.

Kino-Teatr
„HELIOS”
ul. Wileńska 38.

PARTER od 1 zł., Balkon 70 gr. Dziś! Szczyt erotyzmu. Zachwycający film o czarujących kobietach, o najczystszej miłości, o salonach tonących w blaskach. Film, który wywołuje try i śmiech. „Szansonistki” Uroczą ANNI ANDRA i kuszącą i namiętną HANNI WEISSE. UROCZE GIRLSY! Atrakcyjne szlagiery paryskich rewjetek. Rewie pięknych kobiet. Seansy od godz. 6, 8 i 10.15. 1827

KINO
„POLONJA”
Mickiewicza 22.

PARTER OD 80 GR. Dziś wielki podwójny program: 1) Wielki dramat życiowy w 10 aktach, będący odpowiedzią na pytanie czy wolno rodzicom dłażspokojenia własnego egoizmu poświęcić. „Ofiary rozwodów”. Rola główne kreują Clara Cow i Einar Hansen. 2) BETTY BRONSON i RICARDO CORTEZ w arcywesołej komedii w 8 aktach, osnuty na tle złotych młodej dziewczyny do znakomitego artysty p. t. „PAN SZUKA ŻONY”. Początek o godz. 5.30, ost. 10.25. 1828

Kino
„Piccadilly”
Wielka 42.

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie! Nadzwyczajnie ciekawy film, rozwiązujący problem życia seksualnego obecnej uczącej się młodzieży. Film ten oparty jest na tle motywów słynnego procesu, który się toczył dość niedawno w Berlinie. 1826
„MIŁOŚĆ MATURZYSTY” towarzyski dramat obyczajowy w 12 wielk. akt. Film ten zmasi każdego nieroztropnego młodzieńca do opamiętania się, gdyż przedstawia tragedię przedwczesnego rozwoju. Film dla rodziców, pedagogów i młodzieży. W rolach głównych nowa gwiazda ekranu GRETE MOSHEIM i WOLFGANG ZILZER. Nad program: farsa w 4-ach aktach.

KINO
„LUX”
Mickiewicza 11.

Ceny zniżone od 40 gr. Dziś wielka sensacja ostatnich czasów!
„Giełda miłości”. Fascynująca sztuka z życia współczesnego. W rolach głównych rywal Valentino IGO SYM, NINA VANNA Vert Salvatti i Marlene Dietrich. Film o kolosalnym napięciu sensacyjnym. Początek o godz. 3-ej. 1825

Kino Kolejowe
„Ognisko”
(obok dworca kolejowego).

Każdy, komu droga jest przyszłość naszej młodzieży, winien poprzeć wzniosły i piękny cel Program od dnia 7-go b. m. **KSIAŻĘ KRWI (Monsieur Beaucaire)** 10-cio aktowy dramat historyczny z czasów Ludwika XV, podług noweli Bootha Tarkingtona p. t. „M-r Beaucaire”. Rzecz dzieje się w Wersalu pod Paryzem i w angielskiej miejscowości kapielowej Bath. W rol. główn. RUDOLF VALENTINO i BEBE DANIELS. Całkowity dochód z kina w dniu 8 i 9 czerwca r. b. przeznacza się na opłacenie wpisów szkolnych za niezamożnych uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Początek seansów o godz. 6, 8 i 10, w niedzielę i święta o godz. 4, 6, 8 i 10. 1822

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrobramska 5)

Od dn. 4 do 8 czerwca r. b. włącznie będą wyświetlane filmy:
„Korsarze puszczy” Dramat z życia dzikiego Zachodu na tle walk z Indianami w 8 aktach. W rolach głównych: Tim Me Coy i znany z „Wielkiej Parady” Karol Dane. Nad program: 1) „Życie bez troski”, historia o dwóch psach w 2 aktach. 2) „KOKO ROZSIEWA BAKCYLE” kom. w 1 akcie. Orkiestra pod dyr. p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 5.30, w niedzielę i święta od godz. 3.30. Początek seansów o godz. 6-ej, w niedzielę i święta o godz. 4-ej. Następnym program: „ZEW MORZA”.

Specjalne laboratorium dla amatorów fotografów „Rembrandt”
Wilno, ul. św. Jęńska 6. m. 2, telef. 12-88.
Wywoływanie, kopiowanie, powiększanie pod kierownictwem specjalisty fotografa. Tanie i dobre wykonanie. 994-6

KAPELUSZE damskie i męskie
filcowe i słomkowe
czyszczy, farbuje i przerabia według najnowszych fasonów,
specjalna pracownia kapeluszy
I. ŁAM i SYN
WIELKA 52 (obok kościoła św. Kazimierza).
CHEMICZNE CZYSZCZENIE
PANAM.
1505-1

MASZYNY MŁYŃSKIE
walce, kaspry, kamienie, jagielniki, tryjery, turbiny, motory ropne, Diesla, gazowe, transmisyje, pisy, gurdy gazowe, siatki, olejarnie poleca na dogodny spłaty: Biuro Techniczno-Handlowe i robót inżynierskich
ST. STOBERSKI, Wilno, Mickiewicza 27, tel. 12-47. 1824

Folwarki
mniejsze i większe dogodnie sprzedamy
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1783-2

Bez kosztów
załatwiamy lokaty najpewniej
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1783-2

Czy zapisałeś się na członka
L. O. P. P.?

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy w Braślawiu

poszukuje kierownika Apteki Sejmikowej w Braślawiu. Warunki wynagrodzenia do umówienia. Posada może być do natychmiastowego objęcia.
Kandydaci winni przedłożyć:
1) Życiorys własnoręcznie napisany,
2) dowód obywatelstwa polskiego,
3) odpis dyplomu,
4) metrykę urodzenia,
5) odpis świadectwa z poprzedniej pracy.
(—) Z. Januszkiewicz,
Przewodniczący Sejmiku Braślawskiego.
1771/447/0

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa
Informacje z rynków drzewnych całego świata
Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych
Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego
Traktuje tylko 1626

DRZEWO POLSKIE

jedyny wielki fachowy organ Polski. Nr. próbne gratis.
Warszawa, Piękna 13, Telefon 112-96.

WOJSKOWE SPÓŁDZIELNIE 1829
I DOSTAWCY WOJSKOWI!
Kawę zbożową świeżo mieloną
najlepszej jakości luzem i w opakowaniu poleca
Wytwórnia artykułów gospodarczych „ENWE”
Nauma Wajnsztejna, Wilno ul. Trocka 9. Tel. 500.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY

LOS XII-ej Loterii Państwowej, na Cele Dobroczynne
są do nabycia w najpopularniejszej i najszybszej KOLEKTURZE
H. MINKOWSKI Wilno, Niemiecka 35
tel. 13 17, P. K. O. 80 928.
Tamże są jeszcze do nabycia LOSY do 2-ej KLASY 17-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ, której ciągnięcie rozpoczyna się 14 czerwca r. b. 1814

**NA SEZON
WIOSENNY I LETNI**
otrzymaliśmy
towary najnowszych deseni
**KAZIMIERZ RUTKOWSKI
i J. DOMAGAŁA**
WIELKA 47, telef. 1402.
Ceny niskie. Ceny niskie. 1660-0

Zakład sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą:
„E. Tromszczyński”
w Wilnie.
pod kierownictwem współwłaśc. prow. W. Wrześnińskiego poleca: sztuczne wody mineralne (Vichy, Ems, Karlsbad i inne) i napoje chłodzące, przyrządzone wyłącznie na cukrze.
Zakład: Piwna 7. Magazyn: Wielka 50. 1554-0

Wanny i miski gumowe
N. GLEZER, ul. Gdańska 6. 1805-6

ZGUBIONA
książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Wilno na im. Michała Sukniewicza, r. 1883, zam. w Sukniewiczach, gm. smorgońskiej, uniwersalną się. 1821

Majątki
ziemskie w dużym wyborze polecamy do kupna.
Dom H/K „ZACHĘTA”
Gdańska 6, telef. 9.05.

**DOKTOR
BLUMOWICZ**
Choroby weneryczne, syfilis i skórne.
Wielka 21.
Od 9—1 i 3—7. Niedziela 9—1. (Telef. 921).

**DOKTOR MEDYCYNY
A. CYMBLER**
Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, diatermia, stłocze górskie.
Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9—2 i 5—7. 1492

Pożyczki 1783-1
niskoprocentowe załatwia
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. tel. 152.

**Akuszerka
Marja Brzezina**
przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Ad. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zar. Nr 3093 1491

Dr. Kenigsberg
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjmuje 9—12 i 4—8.
Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39 1490

**AKUSZERKA
OKUSZKO**
powróciła i wznowiła przyjęcia chorych. Mostowa 23, m. 6. 1765 W. Z. P. 28

Pianina
do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24—9. Estko. 1625

**Karpaty wschodnie.
JAREMCZE**
Uzdrowisko w dolinie Prutu.
Pensjonat „HALKA”
noworządzone z komfortem, pokoje słoneczne z balkonami, duży ogród, wykwintne utrzymanie, ceny umiarkowane.
Lekarz w domu. Zniżki kolejowe. W maju i czerwcu ceny zniżone. Zgłoszenia pod Helena Zanigowa, zonna lekarza miejscowego. 1624-0

DOM w dobrym stanie i dogodnym punkcie sprzedaży za 1.200 dolarów.
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. tel. 152. 1784-1

MEBLE
najtaniej nabyć
można w D. H.
H. Sikorski i S-ka
ul. Zawalna 30. 1218

Od r. 1843 istnieje
Wilenkin
UL. Tatarska 20
MEBLE
jadalne, sypialne, i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.
Wykwintne - Mocne Niedrogo.
Na dogodnych warunkach i na raty. 1564

Popierajcie
Ligę Morską i Rzeczną.

Ogłaszajcie się
w „Kurierze Wileńskim”.

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurierze Wileńskim”.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czytelnicy od godz. 9—2 ppół. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppół. Ogłoszenia przyjmują się od 9—8 ppół. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.
CENA PRENUMERATY: miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za pierwszą linijkę przed tekstem — 25 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem — 10 gr., ogłoszenia miesięczne — 10 gr. (za wiersz półwiersz) kronika rekl. — nadawca — 50 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy — 50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie — Grodzieńska 8, tel. 368.
Układ ogłoszeń 3-cie linijki, na stronie IV 8-mie linijki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurier Wileński”, s-ka z ogr. odp.

Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. św. Ignacego 5.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.